

## PREZES PSG: TRANSFORMACJA ENERGETYCZNA DOTYCZY RÓWNIEŻ SEKTORA GAZOWEGO

---

Na początku wystąpienia podczas konferencji EkoSfera Ireneusz Krupa, prezes Polskiej Spółki Gazownictwa, zwrócił uwagę, że transformacja energetyczna dotyczy nie tylko elektroenergetyki, ale również sektora gazowego. „Prognozy dotyczące najbliższego dziesięciolecia wskazują, że zużycie gazu w Polsce wzrośnie o około 5-8 mld m<sup>3</sup>. Przypomnę, że w tej chwili zużywamy niecałe 20 mld m<sup>3</sup>. Widzimy zatem, że jest tutaj ogromna przestrzeń do zagospodarowania”.

W dalszej części prezes Krupa odniósł się do wkładu gazownictwa w „zieloną rewolucję”: „Widzimy się przede wszystkim w trzecim filarze polskiej polityki energetycznej, związanym z dobrą jakością powietrza”. Jest to ściśle związane z jakością życia Polaków, ponieważ badania jednoznacznie wskazują, że wiele miast zmaga się z problemem smogu. „Dziś potrafimy to lepiej monitorować, widzimy gdzie zagrożenia są największe”.

Rozwiązaniem tego problemu, w opinii Ireneusza Krupy, może być sektor ciepłowniczy i zwiększenie udziału gazu w jego miksie. „Dzisiaj w źródłach o mocy do 50 MW dominuje węgiel. W ujęciu generalnym stanowi on 70% paliwa dla ciepłownictwa, a gaz zaledwie 7%”. W związku z tym najbliższe dziesięć lat powinno zostać wykorzystane jako czas do inwestowania w ciepłownictwo - prezes PSG wskazał tutaj dwa obszary. Pierwszy to konwersja z paliwa węglowego, na gaz. Drugi to rozwój sieci ciepłowniczych: „Prawdę mówiąc dzisiaj tylko duże miasta mają dobrze rozwinięte sieci ciepłownicze” - zauważył. Oznacza to, że istnieje ogromna przestrzeń dla „przestawiania” branży na bardziej zielone alternatywy.

„Gdybyśmy wzięli tutaj pod uwagę tylko część ciepłowni, których w całym kraju są setki, to widzimy wyraźnie, że do zastąpienia gazem jest tutaj kilka gigawatów węgla. To przełożyłoby się na kilka miliardów metrów sześciennych gazu” - kontynuował prezes Krupa. Zwrócił jednak przy tym uwagę, że realizacja takiego scenariusza wymaga inwestycji w sieć dystrybucyjną, która była budowana w zupełnie innych uwarunkowaniach. „Jeżeli chcemy doprowadzić gaz do tych obiektów ciepłowniczych, to musimy poprowadzić tysiące kilometrów sieci. To potężne wyzwanie, ale równocześnie narzędzie do zintensyfikowania procesu gazyfikacji. Jest tutaj ogromny potencjał” - wyjaśniał szef PSG.

W jego opinii wpisuje się to również w inny element polityki energetycznej Polski, tj. Stopniowe wyprawdzanie węgla z miast. „Tylko gaz może w istotny sposób spełnić tę funkcję i zastąpić węgiel zarówno w lokalnych ciepłowniach, jak i większych obiektach.

Zdaniem Ireneusza Krupy niezwykle perspektywicznym kierunkiem jest również rozwijanie sektora tzw. zielonego gazu. „W Europie funkcjonuje w tej chwili ponad 700 biometanowni, które wytworzony biogaz wprowadzają do sieci. W różnych krajach wygląda to różnie, natomiast jest to już kierunek eksploatowany w wielu miejscach. Chcielibyśmy również podążyć w tę stronę, wykorzystać potencjał, którym dysponujemy i produkować w ten sposób kilka miliardów metrów sześciennych gazu” - wyjaśniał. Potencjalnie mówi się tutaj o 4 mld m<sup>3</sup>. „Widzimy wzrost zapotrzebowania, widzimy

projekty dywersyfikacyjne. Są źródła tuż obok nas, w zasięgu ręki, które także należy wykorzystać, żeby uzupełnić nasz bilans gazowy” – podsumował.